

WIADOMOŚCI URZĘDOWE

C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO.

XLIII. Rada Ogólna uchwaliła przed przejściem do porządku dziennego co następuje:

„Wobec niczem nie uzasadnionych zarzutów, zawartych w „Słowie Polskim“ z dnia 19. marca a skierowanych przeciw Komitetowi Towarzystwa gospodarskiego — wyrażają zgromadzeni Prezesowi i Delegaci Oddziałów Komitetowi swe pełne zaufanie“.

W odpowiedzi na odnośny artykuł „Słowa Polskiego“ pisze „Gazeta Narodowa“ w nr. 74:

Ponieważ twierdzenia zawarte w tym artykule, mogłyby łatwo mniej obeznanych z przedmiotem w błąd wprowadzić — nie od rzeczy będzie rozpatrzeć kolejno choć po krótko zapatrywania przygodnego korespondenta.

Tak więc przedewszystkiem co do retorycznie podniesionej wątpliwości: „Czy Panowie Delegaci przyjdą z przedłożonego Sprawozdania grzeszącego brakiem cyfr do jakiegokolwiek pojęcia, jakimi funduszami Komitet gospodarował i z jakim rezultatem“ zauważyć należy, że przeoczone zupełnie przez korespondenta a przedłożone równocześnie ze Sprawozdaniem w osobnym wydaniu szczegółowe „Zamknięcie rachunków“ obejmujące stronic 15 folio, zawiera w sześciu rozdziałach dokładne bilansowe zestawienie wszelkich funduszków Towarzystwa w r. 1907, które Komisja rachunkowa wybrana z grona Rady Ogólnej dnia 18. marca br. poddała ścisłemu badaniu i z którego na wniosek tejże Komisji XLIII Rada Ogólna udzieliła Komitetowi Towarzystwa absolutorjum. Sprawozdanie zaś, podając (str. 24) ryczałt subwencji państwowych i krajowych, jak niemniej stan wkładek (str. 163) wraz z procentowem zużyciem tych łącznych funduszków a nadto dokładny rachunek zużycia największej subwencji t. j. na podniesienie chowu bydła (str. 45) i wykazy szczegółowe funduszków, przekazanych do zużycia Głównemu Zarządowi Towarzystwa Kółek rolniczych (str. 74) Zjednoczonemu Towarzystwu dla ogrodnictwa i pszczelnictwa (str. 79) Towarzystwom chowu drobiu we Lwowie i w Jarosławiu (str. 53), Sekcji mleczarskiej (str. 52) i poszczególnym Oddziałom, które w części trzeciej Sprawozdania są zamieszczone — ułatwia bez sięgania do „Zamknięcia rachunków“ ścisłą ocenę, podjętych zabiegów i w ciągu roku przysporzonych dorobków, które systematycznie i zwięźle według Sekcji przy Komitecie zestawione odzwierciedlają faktyczny stan programem objętej i łącznemi siłami prowadzonej pracy. Jeżeli rozpatrywanie szczegółów wydało się mniej pojętnem dla niefachowego — to bodaj pobieżny przegląd 15. poszczególnych tablic, przejrzyście zestawionych a zamykających najważniejsze działy, mógł być bez trudności zapoznać

rozwojem rolnictwa szczerze się zajmującego „z jakim rezultatem Komitet gospodarował“.

A gospodarował, jak już zaznaczyliśmy łącznie i siłami. W pracach bowiem Sekcji i Komisji, które są podstawą działalności Komitetu, biorą bezinteresownie udział fachowi Członkowie Towarzystwa, należący do rozmaitych po kraju rozrzuconych Oddziałów a znający rzecz i potrzeby miejscowe. Część pierwsza Sprawozdania zawiera imienny wykaz tych współpracowników nienależących do Komitetu, których zadaniem jest rozpatrywać stannie i popierać w miarę możliwości tak sprawy przedłożone przez Rady Oddziałów, jak prośby wniesione bezpośrednio przez poszczególnych Członków na skutek odezwy Komitetu. Miejscowe Rady Oddziału zaś współpracując z Komitetem również bezinteresownie, czerpią materiał swój od interesowanych, czyto w drodze wniesionych pism, czy też wniosków przedstawionych na Walnych Zebraniach Członków Oddziału. Aby te Walne Zebrania możliwie udostępnić, tworzą się nowe obszarem skromniejsze Oddziały, jak Gródecki, Mościski, Liski, Doliński, Dynowski lub też dzielą się większe Oddziały na terytorjalne Sekcje. W ten sposób znajdują faktyczne potrzeby rolnictwa wszystkich okolic kraju wyraz jak najdosadniejszy i w ślad tych wytycznych zużywają się też fundusze Towarzystwa. A jak są zużyte, dowiadujemy się ze Sprawozdania, które wykazuje (str. 24) że z łącznej kwoty subwencji 522.282 K. — 75% otrzymali włościanie a resztę t. j. 25% własność większa. Z kwoty zaś jaką wydano na podniesienie gospodarstwa włościańskiego 80% przeszło w ręce włościan pochodzenia ruskiego a reszta t. j. 20% dostała się włościanom pochodzenia polskiego. Relacje Oddziałów zaznaczają też jednomyślnie celową działalność Komitetu a niektóre składają gorące z tego powodu podziękowania (str. 91, 101, 107, 111, 131). Ale i c. k. Ministerstwo rolnictwa udzielając rozporządzeniem z dnia 6. marca 1908 podwyższone o bez mała 80.000 K subwencje na dział hodowlany, oświadczają, jak mieliśmy sposobność słyszeć na Radzie Ogólnej co następuje:

„Wreszcie uprasza się c. k. Namiestnictwo, aby wyraziło Prezydjum Towarzystwa gospodarskiego uznanie Ministerstwa rolnictwa za świadomą cel i nadzwyczaj gorliwą akcję, jaką podjęło w szczególności w dziedzinie hodowli bydła a która uwieńczoną została świetnem powodzeniem. Z uznaniem musi również podnieść Ministerstwo rolnictwa zabiegi Prezydjum w sprawie organizacji sprzedaży materiału rzeźnego dostosowanej do potrzeb producentów i wyraża nadzieję, że z podjętej przez Prezydjum akcji, w której Towarzystwo liczyć może na wydatną pomoc Ministerstwa już w najbliższej przyszłości, rolnicy owoce zbierać będą“.

Obeznani z dziejami Towarzystwa a świadomi ciężkich zapasów jego z temże Ministerstwem od początku ery konstytucyjnej aż po rok 1893, przyjmą, sądzymy, ze szczerem zadowoleniem to pamiętne oświadczenie Władzy, posiadającej dokładny wgląd w cały warsztat pracy Towarzystwa i nie popadną chyba w wątpliwości, jakie trapią autora artykułu, który ze sprawozdania nie mógł dojść „o ile organy Towarzystwa wywiązały się ze swego zadania“, żalącego się następnie, „że Komitet stał się absolutnym dysponentem Towarzystwa i jego funduszków a to bez żadnej nawet ingerencji Oddziałów prowincjonalnych“.

Jeżeli autor niemal z ubolewaniem w dalszym toku zaznacza, że Rada Ogólna nie jest „dysponentem funduszków Towarzystwa“ — to widocznie nie brał nigdy czynnego udziału w jej posiedzeniach i nie uważał za konieczne wglądać w preliminarz wydatków, jaki rok rocznie dopiero w moc uchwały Rady Ogólnej staje się budżetem. Budżet ten obejmuje co prawda wyłącznie fundusze własne a i te z wyłączeniem 75% dochodów z wkładek, jakimi znowu rozporządzają Oddziały we własnym zakresie działania. Utworzone w r. 1868 Ministerstwo rolnictwa, udzielając Towarzystwu pierwszej nad wyraz skromnej subwencji na chów bydła uznało Komitet w myśl § 37. statutu za jedynie i wyłącznie uprawnionego szafarza tych funduszków państwowych, wkładając na niego obowiązek składania Ministerstwu rachunków z dowodami kasowymi, w ślad czego poszedł następnie i Wydział krajowy odnośnie do funduszków krajowych. W ten sposób objęło Towarzystwo gospodarskie przez Komitet, jako swój organ naczelny, funkcje w innych krajach spełniane przez Rady kultury krajowej, uzyskując przez to nie tylko możność jednolitej, programowej, do rzeczywistych potrzeb zastosowanej akcji na polu podniesienia gospodarstwa wiejskiego we wszystkich jego gałęziach, ale również wybitny wpływ na administracyjne i prawodawcze zarządzenia dotyczące krajowych stosunków kulturalnych i agrarnych. Rada Ogólna odświeżając corocznie w drodze wyborów częściowo skład Komitetu, może dać stanowczy wyraz zasadom, jakie przeszły w przeświadczenie Członków Towarzystwa i regulować charakter i żywość tętna całej działalności.

Że w działalności tej tak bezpośredniej jak i pośredniej, bierze udział najszerzy ogół Członków, wykazano uprzednio i trudno dociec na jakiej podstawie autor artykułu przyszedł do przekonania, „że cała praca jest wykonywaną przez opłacanych ze subwencji urzędników w biurze funkcjonujących, na tę samą zgoła modłę, co wszelkie biura urzędowe“. Że Towarzystwo obejmujące $\frac{3}{4}$ obszaru Galicji i szafujące rocznie prawie pół miljonem koron, posiadać musi odpowiednio zorganizowane i w płatnych funkcjonariuszów wyposażone biura, nie ulega chyba żadnej wątpliwości. W tej mierze pozostaje nawet wiele do zrobienia w interesie prawidłowego rozwoju. Urzędnicy biura Komitetu wykonują wszelkie polecenia pod zwierzchnim nadzorem Prezydium i Komitetu, objeżdżają następnie bez przerwy Oddziały, czyto jako inspektorowie hodowlani a względnie rolniczy, czy też biorąc udział w Walnych Zebraniach Oddziałów, jako referenci fachowi z wykładami i notując przy tej sposobności skrzętnie wszelkie objawy miejscowych potrzeb, by je następnie na posiedzeniach Sekcji, których są sekretarzami przedstawiać i popierać. Wystarczy wreszcie spojrzeć na wydawnictwa Komitetu, aby się przekonać, że urzędnicy

biura zabierają głos w sprawach najżywotniejszych dla rolnictwa naszego i nie pracują bynajmniej „na tę samą modłę, co wszelkie biura urzędowe“.

Nie łatwiej też dociec powodu zaakcentowanej skargi na „apatję ogółu członków“. Mimo bardzo ciężkich warunków, z jakimi rolnictwo nasze w roku ubiegłym walczyć musiało, przybyło Towarzystwu 682 nowych członków a prócz tego na skutek garnących się w skład Oddziałów Kółek rolniczych 4566 członków tak, że przyrost wynosi łącznie 5248 członków a nadwyżka w dochodach z wkładek 4693 koron.

Ale i porządek dzienny Rady Ogólnej nie uszedł naganany ze względu, że rzekomo „zamiast obrad ważniejszych, dominujące miejsce zajmuje sprawa zatwierdzenia zmiany statutu“. W szeregu uchwał powziętych przez XLIII Radę Ogólną, a było ich XXXI, znajduje się istotnie i uchwała przyjmująca przedłożony projekt statutu. Że poddanie pod uchwałę projektu Statutu weszło na porządek dzienny, przypisać należy uchwale powziętej w tej mierze przez ostatnią Radę Ogólną, z której Komitet Towarzystwa wywiązać się musiał.

Projekt obecnie przyjęty jest rezultatem łącznej pracy Oddziałów, którym przedłożono najpierw projekt opracowany przez Komisję statutową, drukowany w ten sposób, że zawierał obok statutu obowiązującego zmiany projektowane. Po rozstrząśnięciu elaboratu komisyjnego przez Oddziały zawezwani Prezesowie i umocowani ad hoc Delegaci Oddziałów zebrali się w liczbie 64 w Biurze Komitetu i po dwudniowych obradach, przyszedł do skutku projekt statutu, przedłożony Radzie Ogólnej, w którym uwzględniono wszelkie zmiany przez Prezesów i Delegatów zainicjowane. Projekt uchwalony trzyma się zasad dotąd obowiązującego statutu i nie zmienia bynajmniej dotychczasowego charakteru Towarzystwa, jak to twierdzi autor artykułu. Nie zawiera bowiem nie tylko rzekomego ograniczenia autonomii Oddziałów, stanowiąc w § 15 między innemi, „że do własnego zakresu działania Oddziałów, należy uchwalenie i wykonywanie we własnym zakresie tych czynności, które zmierzają do podniesienia gospodarstwa wiejskiego i przemysłu rolniczego, lub pomocniczych tychże gałęzi, nauk i instytucji w obrębie działalności Oddziałów“, ale i owszem uwydatnia tę autonomię w § 21.

Nie znosi dalej ani Walnych Zebrań, ani Zjazdów gospodarskich, o których przeciwnie stanowi w §§ 16, 17, 4 i 15 i nie dzieli wreszcie członków na kategorie więcej i mniej uprawnionych, bo korzystanie z obniżenia wkładki pozostawione jest swobodnej decyzji każdego członka, bez względu na wysokość wkładki, do jakiej w myśl statutu jest zobowiązany. Projekt uchylił głównie niejasności i rozwlekłość dawnego statutu, redukując ilość paragrafów z 54 na 40.

Wobec braku wszelkiej istotnej podstawy dla podniesionych w artykule rekryminacji, powzięła też XLIII Rada Ogólna, przed przejściem do porządku dziennego jednomyślną uchwałę, wyrażającą Komitetowi uznanie i zaufanie.

Z KOMITETU.

A) Ogłoszenia i odezwy.

V. zwyczajne posiedzenie Komitetu odbędzie się we wtorek dnia 7. kwietnia o godz. 4 popoł.

Posiedzenie poprzedzą obrady w Sekcjach, a mianowicie: w poniedziałek d. 6. b. m. o godz. 11. przed poł. Sekcji sadowniczo-ogrodniczej; o godz. 4. pop. Sekcji administracyjnej i Sekcji chowu koni; o godz. 5^{1/2}. Komisji dla organizacji handlu materiałem rzeźnym. Dnia 7. b. m. zaś o godz. 9. przed połud. posiedzenia Sekcji hodowlanej i rolniczej.

L. 95/pr.

OGŁOSZENIE

w sprawie połoniny w Mikuliczynie.

Powiadamia się interesowanych, że Komitet przyjmuje jałowki na połoniny w Mikuliczynie (stac. kol. Mikuliczyn), za opłatą 6 kor. od sztuki na całe lato.

Transport kolejowy tam i napowrót za certyfikatem opłaca właściciel bydła, Komitet dostarcza pastuchów, sól, grys i siano.



Zgłoszenia z podaniem ilości sztuk wnosić należy do Biura Komitetu (Karola Ludwika l. 3) po koniec kwietnia b. r. Sztuki mające iść na połoniny muszą być szczepione tuberkuliną.

L. 41/pr.

Ogłoszenie

w sprawie Agencji sprzedaży materiału rzeźnego przy Komitecie c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego.

(Powtórzenie).

Wszelkie pisma w sprawie sprzedaży materiału rzeźnego, a względnie zakupu bydła chudego na opasy nadsyłać należy do **Agencji sprzedaży materiału rzeźnego przy Komitecie c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego** (ul Karola Ludwika l. 3).

Zwraca się uwagę wszystkich interesentów, że w listach należy podawać adres dokładny z oznaczeniem stacji pocztowej, telegraficznej i kolejowej. Prócz tego należy podać oddalenie od stacji kolejowej i opisać bliżej materiał rzeźny, a w szczególności gatunek bydła z zaznaczeniem, czy rasowe, czy zwykłe, przeciętną wagę każdej sztuki w przybliżeniu i stan opasowy.

W razie sprzedania sztuk zameldowanych z pominięciem Agencji należy o tem donieść niezwłocznie do Biura w drodze telegraficznej, w przeciwnym bowiem razie Agencja dochodzić będzie kosztów wywołanych daremnym przybyciem kierownika Agencji na miejsce.

Bez uprzedniego porozumienia z Agencją we Lwowie **nie należy bezwarunkowo** nadsyłać materiału na targ lwowski, ponieważ w takim razie Agencja nie jest w stanie zregulować obsyłki targu lwowskiego i co za tem idzie, uzyskać odpowiedniej ceny.

B) Ze spraw bieżących.

Uchwały XLIII. Rady Ogólnej przydzielono poszczególnym Sekcjom do wykonania.

Z Komisji dla organizacji handlu materiałem rzeźnym. Dnia 6. kwietnia b. r. odbędzie się posiedzenie Komisji, celem załatwienia spraw bieżących.

Na skutek zabiegów Komitetu udzieliło c. k. Namiestnictwo rozp. z dnia 23. marca b. r., 10.000 K. na **akcję zapomogową w pow. Liskim**. C. k. Starostwo w Lisku użyje tej kwoty w porozumieniu z Wydziałem tamtejszej Rady pow. na roboty publiczne, oraz na zniżenie ceny zboża na zasiew potrzebnego i paszy dla bydła.

W wykonaniu uchwały XLIII Rady Ogólnej odniósł się Komitet ponownie do Koła polskiego z żądaniem obrotu naszej hodowli wobec zamierzonego **wprowadzenia bydła rzeźnego i świń ze Serbii**.

Ponieważ zamierzona organizacja nowego Ministerstwa robót publicznych nie obejmuje agend budowy wodnych, które jak dawniej rozdzielone zostają między rozmaite trzy ministerstwa — zwrócił się Komitet do Koła Polskiego z prośbą o przyprowadzenie do skutku **połączenia agend budowy wodnych**.

Komitet poparł przyznanie kontyngentu dla nowych gorzelni rolniczych w Wasylkowcach, Komarowie, Poznance gniłej, Skwarzawie i Podbereźcach w myśl rozporządzenia cesarskiego z d. 16. lipca 1904 Dz. u. p. Nr. 78,

Na podstawie opinii Rad Oddziałów przedstawiono c. k. Namiestnictwu na zarządców przymusowych większych posiadłości rolnych:

Rodicha Achillesa z Kołomyi dla c. k. Sądu w Kołomyi, Jarzymowskiego Wojciecha z Ostrowa dla c. k. Sądu w Komarnie i Rudkach, Nowosieleckiego Kazim. z Kuźmina dla c. k. Sądu w Sanoku, Roszkowskiego Witolda z Polanicy dla c. k. Sądu w Bolechowie, Walischa br. Emila z Roźniatowa i Łobosia Wiktora z Lipinki dla c. k. Sądu w Roźniatowie, Witowskiego Michała z Rachinia, Ohanowicza Jakóba z Betejowa, Szwarcza Adama z Suchodołu dla c. k. Sądu w Dolinie i Zeńczaka Józefa z Lisowic dla c. k. Sądu w Bolechowie.

Komitet wydał **poświadczenie**, że sprowadzona z fabryki Clayton i Shuttleworth Ltd. dla p. Antoniny Horodyńskiej z Przybyłowa p. Tłumacz pięciokonna lokomobila Nr. 39.701 składająca się z 3 kół C. S. 1825, 1826 i 1827, wagi 3710 kg. do poruszania młocarni — ocłona we Lwowie dnia 1. sierpnia 1907 do Nru 3879/E — jest przeznaczona wyłącznie do użytku w gospodarstwie rolnem.

Biuro Komitetu rozesało do Rad Oddziałów Odezwe L. 1388 w sprawie wychodźstwa robotników.

Z Oddziałów.

Walne Zgromadzenie Członków **Oddziału przemysłańskiego** odbyło się d. 30. marca b. r. z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
2. Uregulowanie funduszu Oddziału, a mianowicie uiszczenie wkładek za lata dawniejsze i za rok 1908, z tem nadmienieniem, że tylko członkowie nie zalegający z deklarowaną opłatą, mogą wziąć udział w zakupie szczepów po cenach niższych i otrzymać bezpłatnie, o ile zapas starczy, nasienie buraków pastewnych.
3. Przyjęcie do Oddziału nowych członków.
4. Wnioski Członków.
5. Rozsprzedaż szczepów: gruszek 60 hal. jabłek 40 hal. i rozdział nasienia buraków pastewnych.

Walne Zgromadzenie Członków **Oddziału Rudeckiego** odbędzie się d. 5. kwietnia b. r. o godzinie 4 pop. w sali „Sokoła“. W zebraniu tem weźmie udział, jako delegat Komitetu insp. roln. Janowski Bronisław, celem zabrania głosu: „O uprawie mniej znanych roślin pastewnych i po trzebie starannego doboru nasion do hodowli“.

Ogłoszenia i rozporządzenia władz.

Ogłoszenie.

W czasie od 1. maja do 20. lipca b. r. kupuje komisja asenterunkowa koni 3 letnie łoszaki, które odpowiadają warunkom na oficerskie konie.

Warunki: 1. Ukończone 3 lata, 2. Miara najmniej 158 ctm. 3. Szlachetnego pochodzenia, co rodowodem albo kartą stanowienia udowodnione być musi. 4. Ceny płacone będą podług wartości łoszaka od 600—900 kor. i więcej. 5. Ogiery, wnetry, żrebne klacze i konie łykawe są od kupna wykluczone. 6. Z powodu, że łoszaki przez całe lato na pasze idą muszą mieć ogony całej długości. Konie ze skróconymi ogonami mogą być tylko za specjalnem zezwoleniem Ministerstwa wojny, w razie jeżeli są bardzo rasowe i dobre, wyjątkowo asenterowane.

Ogłoszenie.

Asenterunkowa komisja koni Nr. 3 we Lwowie odbędzie tej wiosny (1908) w następujących dniach zakupno 3-letnich łoszaków, a mianowicie:

W maju: 9. we Lwowie 8 rano przy ulicy Zielonej Nr. 55. 14. w Rawie ruskiej 2 po południu, plac przed stacją kolei. 18. w Kurowicach 9 rano, w folwarku, 25. w Firlejówce 8 rano, u obywatela Schnella. 29. w Mościskach 10:30 przed południem, na podwórzu magistratu.

W czerwcu: 16. w Sokalu 4:30 po południu, na rynku. 19. w Dornfeldzie 9. rano, koło urzędu gminnego. 20. w Stryju 9:30 przed południem, plac przed stacją kolei. 24. w Żółkwi 8 rano, na rynku. 25. w Gródku Jagiellońskim 9:30 przed połudn., na rynku.

W lipcu: 5. w Ułaskowcach przed południem, na targowicy.

KRONIKA.

† **Karol hr. Zedwitz**, honorowy Członek Towarzystwa gospodarskiego, zmarł w Pradze d. 25. z. m., licząc lat 64.

Zamierzone podniesienie podatku od wódki o 50 K. Z wywodów Ministra Skarbu przedstawionych przy otwarciu ankiety spirytusowej wynika, że c. k. Rząd zamierza podnieść podatek od hl. o 50 K. Kontyngent opłaca dzisiaj

90 K, w przyszłości tedy opłacać będzie 140 K. Kontyngent wynosi obecnie 1,017.000 hl., wliczając w to spirytus używany do wyrabiania octu, który nie ponosił żadnego podatku. Ilość tego spirytusu wynosiła około 30.000 hl. Tak ten spirytus, jak i wszelki inny w celach przemysłowych używany ma być oddat z kontyngentu wyłączony, przez co zwiększy się ilość spirytusu przeznaczonego dla konsumpcji. Producenci octu otrzymywać będą mogli spirytus taniej o różnicę podatkową między kontyngentem a ekskontyngentem. Różnica ta wynosi obecnie 20 K na hektolitrze i ma wzrosnąć w przyszłości o 4 K tak, że podatek od kontyngentu wyniesie będzie 140 K a od ekskontyngentu 164 K. Ponieważ cena spirytusu normuje się według stawki podatkowej na ekskontyngent, spodziewać się należy z podwyższenia różnicy podatkowej również podniesienia się cen spirytusu, przynajmniej o ile konsumpcja, jak zresztą dotychczas bywało, przewyższy kontyngent.

O ile produkcja pozostawała w ramach kontyngentu, wynosiła dotychczasowa bonifikacja 6 względnie 8 do 10 K w miarę dziennej produkcji, zaś przy produkcji ekskontyngentu 2 a względnie 4 do 6 K. Bonifikacja ta ma doznać ograniczenia w ten sposób, że przy kontyngencie wynosieć będzie 2 względnie 4 do 6 K; przy ekskontyngencie 2 względnie 4 Kor. na hektolitrze.

Również bonifikacje wywozowe doznać mają zmiany. Według ustawy obowiązującej bonifikacje te wynosić mogły łącznie 2 miliony kor. To skontyngentowanie ma w przyszłości zupełnie odpaść. Bonifikacja wywozowa wynosieć będzie 7 K od każdego hektolitra. Uproszczenie to ułatwi przemysłowcom kalkulację.

Zniesione też mają być opłaty kontrolne od denaturowania spirytusu na cele przemysłowe.

Rząd rokuje sobie z tych zmian znaczną nadwyżkę w dochodach, która przy utrzymaniu dzisiejszej konsumpcji wynosiłaby przeszło 50 mil. Kor., przyczem zauważyć należy, że podatek dotychczasowy przynosił 88 mil. Kor. Oczywiście, że liczyć się należy w pierwszych czasach z obniżką konsumpcji tak, że nadwyżki faktycznej nie można liczyć wyżej jak 35—40 mil. Kor. przynajmniej w kampanii 1907/08. Z tego przybytku w dochodach zamierza Rząd przynajmniej 25 mil. Koron użyć na sanację finansów poszczególnych krajów koronnych. Równomierne podniesienie podatku od spirytusu nastąpi także i na Węgrzech, gdzie wszelako cały dochód przypadnie na korzyść państwa.

Z obrad ankiety zaznaczyć należy, że prawie wszyscy mówcy oświadczyli się za utrzymaniem nadal dotychczas. kontyngentu 1,017.000 hl. Gdy przeważająca większość ekspertów w interesie stałości stosunków była za 10-letnim perjodem rozdziału kontyngentu, niektórzy sądzili, że jest to termin za długi, utrudniający zakładanie nowych gorzelni rolniczych i dlatego oświadczyli się za perjodem 5-cio letnim.

Na pytanie trzecie „jakie gorzelnie mają przy rozdziale uważane być za uprawnione? zgodnie odpowiedziano, że uważać należy za uprawnione istniejące gorzelnie, wyposażone w kontyngent definitywny, oraz te nowe gorzelnie rolnicze, które rozpoczęły działalność przed 1. stycznia 1908.

Ankieta uznała, że oczekiwać należy niewątpliwego spadku konsumpcji, który zmusi do redukcji kontyngentu o mniej więcej 30.000 hektol., więc na 987.000 hektol. Od tego odliczyć należy zapotrzebowanie 99 nowych rolniczych gorzelni, jakoteż zapotrzebowanie, które uznano za warunek konieczny poprawy przy mniejszych rolniczych gorzelniach w ilości okragło 35.000 hl. Zmniejszenie więc kontyngentu dotychczasowych gorzelni innych o 65.000 hektol., ma być w drodze rokowań rozdzielone w ten sposób, że przemysłowym gorzelniom umniejszy się kontyngent o 40.000 hektol., czyli na 115.000 hektol., a resztę zniżki 25.000 hektol. uzyska się po części przez równomierne zmniejszenie kontyngentu wszystkich rolniczych gorzelni, mających ponad 600 hektol., po części przez stopniowe zmniejszenie kontyngentu tych większych rolniczych gorzelni, przy których dotychczasowy kontyngent wynosił ponad 2 hektol. na 1 hektar.

Co do gorzelni rolniczych, które powstałyby w przy-

szłości, ankietę oświadczyła, że tylko tym ma się przysłużyć udział w kontyngencie, co do których stwierdzi się, iż faktycznie odpowiadają rolniczemu interesowi, natomiast zakłady spekulacyjne ma się uniemożliwić przez skuteczne obostrzenia.

Aby interesowani mogli ustnie czynić przedstawienia i bronić swoich praw, postanowiono, na wniosek jednego z członków ankiety, utworzyć ściślejszy komitet, którego zwoływanie od czasu do czasu należałoby do P. Ministra skarbu.

Do tego komitetu, który zajmować się będzie głównie sprawami technicznej natury, weszli między innymi pp.: Leopold Baczewski, Czecz, Frommel i Janota.

Nie wątpimy, że miarodajne czynniki podejmą skuteczne zabiegi, aby nie 25 milionów K. z uzyskanej nadwyżki podatkowej, ale cała nadwyżka obróconą została na sanację finansów krajowych i aby kraj nasz wziął udział w tej nadwyżce w stosunku do faktycznej konsumpcji krajowej. Ale już dzisiaj skonstatować należy, że kontyngent galicyjski wynoszący obecnie 530.000 hl. zwiększonym został o 12 do 13.000 hl.

Ankieta w sprawie dowozu mięsa z Galicji do Wiednia odbyła się w dniach 23. i 24. marca w c. k. Ministerstwie kolei państwowych. Z obecnego dowozu mięsa, wynoszącego 12 mil. kg., przypada 90% na Galicję. Rozchodziło się o możliwe powiększenie tego dowozu. Zastępca Rządu oświadczył, że od 15. grudnia 1907 zaprowadzono osobny pociąg pospieszny mięsny między Krakowem a Wiedniem. Ministerstwo zamierza ustanowić osobną kontrolę weterynaryjną, która ma dozorować towaru przy ładowaniu i wyładowaniu. Następnie zajmowała się ankietą kwestjami szczegółowymi — technicznymi, dotyczącymi konstrukcji wentylacji i czyszczenia wozów, jak również dostawy lodu, opłat za tenże i warunków magazynowania.

Przyboczna Rada przemysłowa przy c. k. Ministerstwie handlu zajmować się będzie dnia 8. b. m. sprawą przystąpienia Monarchii do międzynarodowej konwencji madryckiej. Na potrzebę tego przystąpienia zwrócił Komitet z naciskiem uwagę w memorjale dotyczącym wydania rozporządzeń wykonawczych do ustawy o proveniencji chmielu. Konwencja pomieniona podpisana w Madrycie w r. 1891 zabrania fałszywego oznaczania proveniencji towarów.

Przeciwko zmianie cła na jęczmień, która w myśl uchwały parlamentu niemieckiego dotyczyć ma wszelkiego jęczmienia dowożonego do Niemiec i żądać stawki 4 M. na 100 kg., nie uwzględniając lżejszego jęczmienia, który ma opłacać 1 M. 40 fg., zwróciło się c. k. Ministerstwo rolnictwa w porozumieniu z c. k. Ministerstwem handlu do c. i k. Ministerstwa spraw zewnętrznych z przedstawieniem, że uchwała ta sprzeciwia się traktatowi handlowemu. Rząd niemiecki, chcąc uchylić używanie jęczmienia lżejszego, a sprowadzanie go po niższym ciele na cele browarniane musiałby urządzać na wszystkich stacjach dowozowych kosztowne zakłady denaturowania, ponieważ w myśl traktatu handlowego dowozu tego tylko na pewne stacje ograniczać nie można.

W preliminarzu nowego Ministerstwa robót publicznych znajdujemy kwotę 20.000 K., przeznaczoną na zasilanie gmin przy zakładaniu magazynów węglowych. Podobne magazyny składowe znajdują się już w Pradze i byłoby wielce pożądanem, ażeby i nasz kraj korzystał z tych zasiłków rządowych, by się ochronić od braku węgla spowodowanego głównie między innymi brakiem magazynów składowych.

Taryfy kolejowe na drzewo. Z dniem 1. marca 1908 r. weszła w życie nowa bezzwrotna taryfa wywozowa dla drzewa surowego i budulcowego z Galicji i Bukowiny do Niemiec. W tej taryfie pierwszy raz w ruchu eksportowym zastosowano przerachowanie baremu na północno-wschodnich liniach kolei państwowych i upaństwowionej kolei Północnej. Stąd wynikają zniżki od 5 do 10 marek na wagonie, których Ministerstwo kolejowe pierwotnie przyznać nie chciało.

Kongres leśny w Wiedniu przyjął jednomyślnie rezolucję, wzywającą Rząd, aby jak najszybciej wydał ustawowe zarządzenia celem zwalczania szkodliwego rozdra-

bniania dóbr włościańskich, oraz rozwinął działalność w duchu prewencyjnego rozwinięcia krajowego ustawodawstwa leśnego. W końcu postanowiono domagać się utworzenia osobnej sekcji leśnej w Ministerstwie rolnictwa.

Podniesienie uprawy konopi w kraju naszym zajmuje żywo c. k. Ministerstwo rolnictwa, które, celem przeprowadzenia prób doświadczalnych udzieliło Komitetowi 15 q doborowego nasienia włoskiego i 500 kg nasienia Anjou.

Krajowe Biuro Pracy we Lwowie przy Wydziale krajowym. Podana odmiennym drukiem miejscowość wskazuje siedzibę Biura pracy, od którego pochodzi zgłoszenie wolnych posad lub szukających pracy. Należy się zwracać wprost do odpowiedniego Biura, adresując wszędzie: Powiatowe Biuro pracy przy Wydziale powiatowym w..... — Skrócenie „Lwów“ oznacza: Miejskie Biuro pracy we Lwowie, ul. Arsenalna 6. Skrócenie „Kraj. Biuro“ oznacza: Krajowe Biuro pracy, Lwów, Wydział krajowy. — L. 388, dnia 26. marca 1908. Krajowy wykaz tygodniowy Nr. XIII. Zgłoszenia szukających pracy, (miejsca poszukiwane).

Klasa I. Brody: 1 rzadca-ekonom po kawalersku, 3 ekonomów, 1 pisarz gospodarczy, 1 leśniczy-adjunkt, 3 gajowych, 2 gumienych, 1 chmielarz, 2 podleśniczych. Cieszanów: 1 podleśniczy, 1 leśnik. — Drohobycz: 1 ekonom z żoną, która może być gospodynią, 1 ekonom, pisarz lub strzelec, 2 pisarzy ekonomicznych, 1 polowy lub karbowy, 2 leśnych, podleśniczych lub strzelców. — Gorlice: 1 ekonom, 1 leśniczy. — Kałusz: 1 nadleśniczy z kaucją 1000 K., 1 leśniczy, 500 robotników sezonowych rolnych. — Kraków: 2 ekonomów, 1 leśniczy, 1 gospodyn dworska. — Lwów: 6 ekonomów i pisarzy ekonomicznych, 4 leśniczych albo podleśniczych, 2 gumienych, 1 gajowy. — Łańcut: 2 pisarzy ekonomicznych, 2 polowych, leśnych lub strzelców. — Myślenice: 1 rzadca lub ekonom, izraelita, 1 karbowy lub polowy, 50 robotników rolnych, po połowie mężczyzn i kobiet. — Sanok: 1 pisarz gospodarski ze szkołą rolniczą, 3 karbowych-polowych lub leśnych. — Tłumacz: 2 ekonomów, 1 rzadca do większych dóbr, 100 robotników sezonowych rolnych. — Kraj. Biuro: 1 mleczarz i masłarz fachowy, także do handlu lub fabryki jako kantorzysta, obecnie w Katowicach, 1 chmielarz, lat 26, praktyki chmielarskiej lat 9, ma egzamin fachowy w Starem Siole, 1 ekonom lub pomocnik gospodarski, lat 27, praktyki 3 lata, od 1. kwietnia b. r.

Klasa IV. Brody: 3 ogrodników, 1 pomocnik ogrodnicy, 1 ogrodnik. — Drohobycz: 1 ogrodnik, pszczelarz i hodowca ryb. — Lwów: 3 ogrodników. — Myślenice: 1 ogrodnik. — Sanok: 3 ogrodników na ordynarję. Kraj. Biuro: 1 ogrodnik dworski lub miejski, albo instruktor powiatowy, żonaty, lat 30, praktyki lat 16.

Klasa V. Brody: 1 kamieniarz. — Kraków: 1 strycharz.

Klasa VI. Brody: 3 kowali dworskich, 1 kowal-słusarz. — Dąbrowa: 1 kowal. — Drohobycz: 1 kowal i maszynista, 1 kowal, słusarz i maszynista. — Lwów: 2 kowali, 3 słusarzy. — Łańcut: 1 kowal dworski.

Klasa VII. Brody: 1 maszynista-kowal, 1 słusarz maszynowy do światła elektrycznego, 1 słusarz, egzaminowany dozorca kotłów parowych. — Drohobycz: 2 ślusarzy maszynowych obznajomionych z elektryką.

Klasa VIII. Brody: 1 stelmach i dozorca lasowy, 1 stelmach i pasiecznik. — Cieszanów: 1 stolarz do robót meblowych i budowlanych. — Drohobycz: 1 czeladnik stelmacharski. — Kałusz: 1 zarządca tartaku. — Lwów: 1 stolarz, 2 bednarzy.

Klasa X. Brody: 1 rymarz, siodlarz i tapicer powozowy. Nowy Sącz: 1 rymarz.

Klasa XV. Brody: 1 mielnik, 1 czeladnik masarski. — Gorlice: 1 pomocnik masarski. — Kraków: 1 czeladnik masarski. — Lwów: 2 mielników, 2 gorzelników.

Klasa XVI. Brody: 1 kucharz lub pomocnik kucharski, 2 kucharzy, z tych jeden żonaty, drugi po ka-

walersku. — Lwów: 3 kucharzy. — Sanok: 1 kucharz dworski, 40 K. i ordynarja

Klasa XVIII. Myślenice: 1 cieśla do dworu lub fabryki.

Klasa XX. Brody: 2 maszynistów, 1 palacz. — Dąbrowa: 2 maszynistów, 1 palacz egzaminowany. — Drohobycz: 1 maszynista, 2 palaczy. — Lwów: 1 maszynista, 2 palaczy. — Nowy Sącz: 1 maszynista i ślusarz. — Sanok: 1 maszynista do tartaku, cegielni parowej itp. — Kraj. Biuro: 1 maszynista egzaminowany, nadzorca kotłów lub ślusarz maszynowy i monter z długol. praktyką w większych fabrykach.

Klasa XXII. Lwów: 63 robotników dziennych.

Klasa XXIII. Brody: 1 furman do koni cugowych, 1 furman początkujący. — Drohobycz: 2 furmanów, 1 sztangret, także do czwórki. — Sanok: 2 furmanów, z nich jeden kawaler.

Klasa XXIV. Brody: 1 klucznica-gospodyni. — Drohobycz: 4 chłopaków do posług, 1 lokaj, kawaler, na wikt, 1 lokaj żonaty, na ordynarję. — Gorlice: 1 lokaj. — Lwów: 1 klucznica lub zarządczyni domu, 1 kamerdyner. — Łańcut: 1 lokaj rutynowany, po kawalersku. — Nowy Sącz: 2 gospodynie do dworu lub na plebanię, 1 służąca do wszystkiego.

Klasa XXV. Brody: 1 bona znajdująca się na krawieczyźnie, 3 bony do starszych dzieci, 1 bona ze znajomością języka francuskiego, 1 portjer lub dozorca budowlany. — Drohobycz: 1 pisarz kancelaryjny lub dozorca, 1 portjer lub dozorca robót kolejowych, 1 dozorca lub pisarz, żona dobra gospodyni, kucharka i praczka, 1 bona, izraelitka, z ukończoną VII. kl. — Kałusz: 1 pomocnik kancelaryjny. — Kraków: 1 bona, freblanka, ze znajomością krawieczyzny, 1 bona. — Lwów: 4 pisarzy kancelaryjnych.

Klasa XXVI. Myślenice: 1 chłopiec do stelmacha. Poza granicę kraju: Podhajce: 200 robotników sezonowych.

Wiadomości handlowe.

Agencja sprzedaży materiału rzeźnego przy Komitecie we Lwowie. — Dnia 16. marca sprzedano w Wiedniu 14 sztuk z Ponikwy za łączną kwotę 5.772 K. 30 h., w tem 3 buhaje po 70 K., jedna krowa za 82 K., 8 wołów po 81 K., a 2 woły po 75 K. za ctm.

Na targu lwowskim sprzedano d. 27. marca b. r. 13 sztuk z Naroła na nogach za łączną kwotę 2.618 K., w tem 11 krów za 2.140 K., jeden byczek za 233 K. i 1 buhaje za 245 K.

Rolnicza agencja sprzedaży materiału rzeźnego w Wiedniu

Sprawozdanie targowe z 30. marca 1908.

Spęd: 2.682 wołów opasowych; 00 wołów z paszy; 430 bydła drobnego. Razem 3.162 sztuk. Według gatunku: 2.244 wołów; 443 buhajów; 442 krów; 28 bawołów. Razem 3.162 sztuk.

Ceny w koronach za 100 kg. żywej wagi.

Woły niemieckie prima: 83—98; secunda: 75—82; tertia 60 do 74; wyjątkowo: 99—00, woły węgier. siwe prima: 72—85; secunda: 60—72; tertia 50—60; wyjątkowo: 00—00, woły węgier. zabarwione prima: 85—98; secunda: 72—84; tertia: 60—70; wyjątkowo: 100—0, woły galicyjskie: prima: 82—90; secunda: 75—81; tertia: 66—74; wyjątkowo 60—00; buhaje prima: 64—70; secunda i tertia: 58—63; wyjątkowo: 60—76; krowy prima: 62—70; secunda i tertia 56—60; wyjątkowo: 00—76; bawoły prima: 46—56; secunda i tertia: 00—00; wyjątkowo: 00—00; woły z paszy: 00—00; bydło drobne: 40—55.

Uwaga: Spęd był słabszy o 958 sztuk od zeszłotygodniowego. Prima zyskały na skutek tego o 2 K. secunda i tertia od 3 do 4 K. a również i buhaje i bydło drobne poszły w górę od 3 do 4 K. Nie sprzedano sztuk 11.

Kraków, dnia 27. marca 1908. Z miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie. Na targ dzisiejszy spędzono bydła rogatego 755, cieląt 373, owiec i kóz 1, nierogaczyny 472, razem 1601 zwierząt. Płacono za 1 cetnar metryczny żywej wagi: buhaje 54—70 koron, woły 66—82 kor., krowy 60—70 kor., jałownik 44—63 kor., cielęta 61—73 kor. nierogaczynę tuczną 86—100 kor., bitej wagi: nierogaczynę 108—132 kor. Z zakupionych na oko płacono za sztukę: buhaje 00—00 kor., woły z paszy 200—400 kor., krowy 100—160 kor., buhajki i jałówki 55—120 kor., cielęta 16—63 kor., owce i kozy 00 do 00 kor. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na miejscową konsumpcję 1082 szt., na konsumpcję innych gmin kraju 411 szt., na eksport za granicę kraju bydła rogatego 63 szt., na eksport za granicę kraju nierogaczyny — szt. Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej. Spęd bydła opasowego ze wschodniej Galicji, Bukowiny i Węgier — transakcja ożywiona.

Kraków, dnia 31. marca 1908. Z miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie. Na targ dzisiejszy spędzono bydła rogatego 66, cieląt 359, owiec i kóz 6, nierogaczyny 289, razem 720 zwierząt. Płacono za 1 cetnar metryczny żywej wagi: buhaje 00—00 koron, woły 00—00 kor., krowy 00—00 kor., jałownik 00—00 kor., cielęta 62—70 kor., nierogaczynę tuczną 00—00 kor. bitej wagi: nierogaczynę 118—134 kor. Z zakupionych na oko płacono za sztukę: woły z paszy 000—000 kor., krowy 120—150 kor., buhajki i jałówki 50 do 140 kor., cielęta 15—62 kor., owce i kozy 20—24 kor., buhaje 00 do 00 kor. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na miejscową konsumpcję 556 szt., na konsumpcję innych gmin kraju 164 szt., na eksport za granicę kraju bydła rogatego — szt., na eksport za granicę kraju nierogaczyny — szt. Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.

Bank rolniczy.

Lwów, dnia 26. marca. — Za 50 kilogramów loco Lwów. Woluta koronowa. Pszenica gotowa 12 50 — 12 70, pszenica na termin 00:00 — 00:00 żyto gotowe 10:60 — 10:80 żyto na termin 00:00 do 00:00 owies obrotowy gotowy 6:60 — 6 70 owies obrotowy na termin 00:00 — 00:00 jęczmień pastewny 7 00 — 7 30 jęczmień browarniany 7:50 — 8:00 rzepak 00:00 — 00:00 lnianka 00:00 — 00:00 groch pastewny 7:00 — 7 50, groch do gotowania 8:50 — 10:50, wyka 5:80 — 6 20 bobik 6:50 — 6 70, hreczka 0:00 — 0:00, kukurudza nowa 7 80 — 8 00, kukurudza stara 0:00 — 0:00, chmiel za 56 kilo 00:00 — 00:00 konieczyna czerwona 96:00 — 110 00, konieczyna biała 35 00 — 50 00, konieczyna szwedzka 85:00 — 100 00, tymotka 30 00 — 34:00.

Spirytus paritas Tarnopol za 100 litr. gotowy od 52:25 — 52:50, spirytus paritas Tarnopol na termin 00:00 — 00:00 spirytus eksportowy 34:00 — 34:25.

Uspokojenie nieco lepsze, ceny zwolna podnoszą się. Konieczyna czerwona tenduje stale wyższo — a cena nasienia wolnego od kianianki znacznie się podniosła.

Nakładem c. k. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego.

Odpowiedzialny redaktor: *Bronisław Janowski.*

Świnie prawdziwe Yorkshiry, knurki i loszki, kilo 1:20 K. Buhaj czy. stej rasy Schwyz, 1:20 K. za kilogram. Szparagi conovers colossal, śnieżogłów i wiele innych, setka 4 K. — W czasie sezonu ceny według czasu. Dwór Zameczek p. Żółkiew. 167 1—4

Ważne dla P. T. producentów chmielu!

Bezstronnie wypróbowane i jako
nieprześcignione
uznaną przez bawarskiego konsumenta dla chmielarstwa Profesora Dr. Wagnera

Suszenie chmielowe

„system Linhart“.

Urządzenie wykonalne do każdego budynku dworskiego, bez wielkich wkładów. Każdy inny system, może być na najnowszy przerobiony, bez znacznych wkładów.

Referencje u WPP.: F. Schmidta właśc. dóbr Brody, Z. Obertyńskiego właśc. dóbr Hujce, Excel. hr. Tarnowskiego z Rudnika, Franciszka Jaruntowskiego z Twierdzy, hr. Michałowskiego z Dobrzechowa.

JAN LINHART

fabryka maszyn i lejarnia w Rakonicach (Czechy).

Zastępstwo dla Galicji i Bukowiny:

JULIUSZ GRUFT Lwów, ul. Jachowicza 22.

173 1—12

Kartofli w wyborowych odmianach kilkaset ctn poszukuje Zarząd dóbr ordynackich w Łańcucie. 178 1—2